

wszystkie teksty które widzisz zaznaczone na czerwono zostaną zmienione na takie które nam prześlesz:
imię i nazwisko jubilata, wiek

Wspaniały owoc polskiej ziemi

Kogo obawiają się hollywoodzkie gwiazdy?

Cudze chwalicie, swojego nie znacie. Któż z nas nie zna tej ludowej mądrości przekazywanej z ust do ust od czasów naszych znacznych pradziadów? Okazuje się jednak, że każde porzekadło nosi w sobie więcej niż zaledwie ziarno prawdy. Polacy ślinią się na widok Emmy Watson, Seleny Gomez czy Meryl Streep i nawet nie podejrzewają, że tuż obok nich, po polskiej szlachetnej ziemi stąpa ktoś o wiele bardziej zasługujący na ich uznanie. Stawia kroki lekko i zwiewnie niczym nimfa i tylko czeka na odpowiedni moment, by pokazać się całemu światu.

Jest piękna. Jest mądra. Jest odważna. Sarkastyczna, utalentowana i niebanalna. Na myśl o niej jeży się skóra na ponaciąganej przez chirurgów plastycznych głowie Nicole Kidman, a Kristen Stewart obgryza paznokcie po same łokcie obawiając się, że jej ukochany Rob zostawi ją, gdy tylko dowie się o istnieniu naszej wspaniałej rodaczki.

Nie będziemy dłużej trzymać narodu w niepewności, tak się nie godzi, to nieetyczne i okrutne. Zdradzimy imię najjaśniejszego klejnotu jaki kiedykolwiek przyszło oglądać Rzeczypospolitej. Gotowi? Rozsiądźcie się wygodnie, przymknijcie oczy i... No dobra, jednak nie przymykajcie, bo inaczej niczego nie przeczytacie. Już? Mamy mówić? No to macie! **Monika Gadzikowska**. Moi mili, zapamiętajcie to imię i nazwisko, bo wkrótce będzie o nim mówił cały świat. Ma dopiero **dwadzieścia trzy** lata (Tak! Od **dwudziestu trzech** lat ten cud żyje obok nas a my nic! Wstydź się Polsko! Wstyd! Marsz na karnego języka i siedź tam do rana!), a już osiągnęła tak wiele. Dość wspomnieć o wybitnych kreacjach w niszowych (acz ambitnych!) filmach takich jak „Morderczy kisiel zagłady”, „Dzicz” czy „Drużycy Zaca”. Ponadto panna **Gadzikowska** maluje, pisze, reżyseruje i ratuje świat przed zabójczymi jedwabnikami. Mało Wam? Mało?! Okej! To ona, właśnie ona przeżyła trzy lata w Władku i nie dała odebrać sobie kreatywności. Uczyła ją sama pani Z. (tak, ta sama, która podobno posłużyła Ridleyowi Scottowi za wzór przy stworzeniu postaci tytułowego „Obcego”). To wszystko niechybnie świadczy o ogromnym sile ducha i woli walki, jakie cechują tę wspaniałą artystkę.

Podobno specjalnie dla niej szykowany jest już luksusowy apartament w Los Angeles, a największe gwiazdy biją się między sobą o to, kto zamieszka w sąsiedztwie naszej pięknej rodaczki. Co więcej, Akademia Filmowa zdecydowała się przyznać pannie **Gadzikowskiej** Oscara za całokształt twórczości. Został on wysłany pocztą, ponieważ nie chciano, by gwiazda musiała niepotrzebnie męczyć się wielogodzinnymi podróżami za granicę. **Monika** nagrodę przyjęła, co świadczy o jej dobrym sercu i otwartości na świat.

W sercach nas wszystkich rodzi się nieuniknione pytanie: co dalej? Wszystko wskazuje na to, że **Monika** jest już otwarta na świat. Czas, aby świat przygotował się na przyjęcie **Moniki** tak, jak gwiazda jej formatu na to zasługuje.